

BS/102/2011

**OPINIE O PRAWNEJ DOPUSZCZALNOŚCI
I REGULACJI ABORCJI**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
13 stycznia 2011 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Tematyka aborcji budzi wiele kontrowersji. Zgodnie z zapisami ustawy z 1993 roku, polskie prawo zezwala na przerywanie ciąży w trzech przypadkach: gdy stanowi ona zagrożenie dla życia lub zdrowia matki, gdy przesłanki medyczne wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu oraz gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego¹.

W kwietniu trafił do Sejmu obywatelski projekt ustawy wprowadzającej całkowity zakaz aborcji, pod którym podpisało się ponad 600 tys. Polaków. Przeciwną wizję prawa aborcyjnego przedłożył klub parlamentarny SLD. Posłowie Sojuszu postulowali liberalizację obecnych przepisów – projekt ustawy „O świadomym rodzicielstwie” przewidywał m.in. usankcjonowanie zabiegu na życzenie w pierwszych dwunastu tygodniach ciąży.

Pod koniec sierpnia Sejm odrzucił oba projekty, utrzymując tym samym aborcyjne *status quo*. Zanim to jednak nastąpiło, w sierpniowym badaniu² zapytaliśmy Polaków o ocenę zarówno dopuszczalności usuwania ciąży, jak i prawodawstwa regulującego te delikatne kwestie.

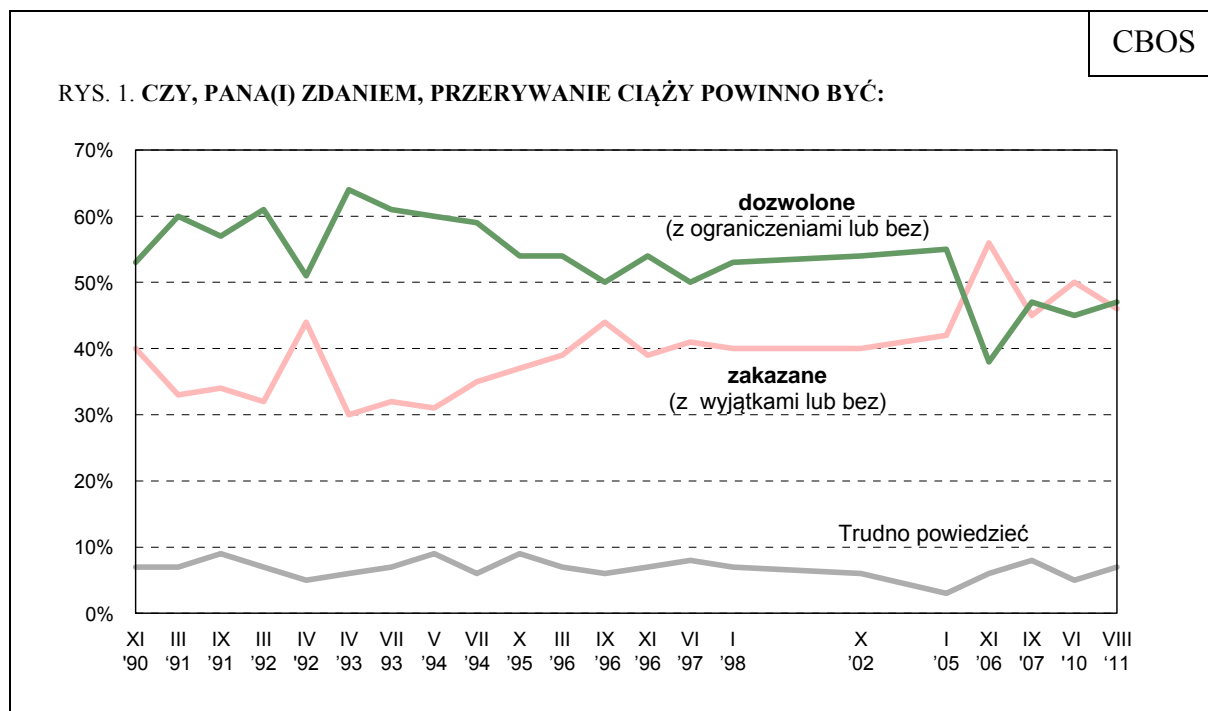
ABORCJA – AKCEPTACJA CZY SPRZECIW?

Opinie o prawnej dopuszczalności aborcji monitorujemy od początku lat 90. XX wieku. W pomiarach przeprowadzanych w latach, gdy regulacje prawne w tym zakresie były liberalne, odpowiedzi badanych wskazywały na znaczne przyzwolenie na usuwanie ciąży. Paradoksalnie, największą akceptację takich zabiegów obserwowaliśmy tuż po wejściu w życie ustawy z 1993 roku, znacząco ograniczającej możliwość legalnej aborcji:

¹ Por. ustawa z dnia 7 stycznia 1993 roku „O planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży” (z 1993 r. – Dz.U. Nr 17, poz. 78; z 1995 r. – Dz.U. Nr 66, poz. 334, z 1996 r. – Dz.U. Nr 139, poz. 646; z 1997 r. – Dz.U. Nr 141, poz. 943, Nr 157, poz. 1040 i z 1999 r. – Dz.U. Nr 5, poz. 32).

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (255) przeprowadzono w dniach 18 – 24 sierpnia 2011 roku na liczącej 1051 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

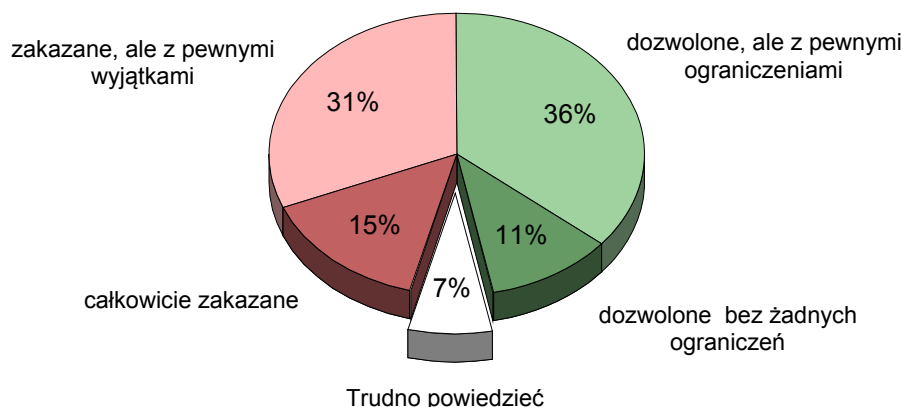
o tym, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne, przekonanych było wówczas prawie dwie trzecie ankietowanych (64%). W ciągu dwudziestu lat grupa respondentów uważających, że aborcja powinna być dozwolona, sukcesywnie się zmniejszała, natomiast przybywało tych, którzy oceniali ją jako niedopuszczalną³.



Obecnie opinie o prawnej dopuszczalności aborcji są podzielone, a liczba badanych o orientacji *pro-choice* i *pro-life* – zbliżona. Prawie połowa Polaków (47%) popiera prawo do przerywania ciąży, w tym co dziewiąty (11%) uważa, że aborcja powinna być całkowicie dozwolona, a więcej niż co trzeci (36%) opowiada się za jej częściowym ograniczeniem. Porównywalna grupa osób (46%) wyraża pogląd przeciwny przyznając, że przerywanie ciąży powinno być zakazane – z pewnymi wyjątkami (31%) lub też całkowicie (15%).

³ Źródło zakłóceń w ogólnie rysującym się trendzie stanowiły uwarunkowania sytuacyjne – swoisty klimat społeczny towarzyszący realizacji konkretnych pomiarów. Widać to przede wszystkim w wyraźnym zaostreniu deklaracji z kwietnia 1992 roku – wywołanym debatą nad zmianą liberalnej ustawy o przerywaniu ciąży – i z listopada 2006 roku, co można przypisać szeroko komentowanemu przez media poparciu przewodniczącego Episkopatu Polski dla wysuniętego przez LPR projektu zmian w Konstytucji RP zmierzających do całkowitego zakazu przerywania ciąży.

RYS. 2. CZY, PANA(I) ZDANIEM, PRZERYWANIE CIĄŻY POWINNO BYĆ:



Podobnie jak oceny dopuszczalności przerywania ciąży kształtują się opinie dotyczące tego, czy kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży. Z rozwiązaniem tym zgadza się prawie połowa ankietowanych (48%), podczas gdy niewiele mniejsza grupa (43%) ocenia je sceptycznie.

Tabela 1

W jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie zgadza ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży?	Wskazania respondentów według terminów badań													
	VI 1997	X 2002	I 2005	XI 2006	IX 2007	VI 2010	VIII 2011							
	w procentach													
Zdecydowanie się zgadzam	35	65	31	54	32	57	18	44	22	50	15	44	21	48
Raczej się zgadzam	30		23		25		26		28		29		27	
Raczej się nie zgadzam	16	30	13	32	15	36	21	44	22	40	24	47	20	43
Zdecydowanie się nie zgadzam	14		19		21		23		18		23		23	
Trudno powiedzieć	5	5	14	14	7	7	12	12	10	10	9	9	9	9

Zarówno prawna dopuszczalność usuwania ciąży, jak i prawo kobiety do aborcji budzą wątpliwości przede wszystkim osób częściej praktykujących religijnie. Przekonaniu o niedopuszczalności przerywania ciąży w mniejszym stopniu sprzyja też gorsze wykształcenie, zamieszkiwanie na wsi lub w małym mieście, prawicowa orientacja polityczna oraz młody wiek – wyraźnie najczęściej wyrażają je osoby poniżej 25. roku życia (zob. tabele aneksowe).

WARUNKI DOPUSZCZALNOŚCI PRZERYWANIA CIĄŻY

Przeważająca grupa badanych popiera legalność aborcji w sytuacjach, w których zezwala na nią obecne prawo. Ankietowani niemal powszechnie przyznają, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne wówczas, gdy stanowi ona zagrożenie dla życia matki (87%). Prawie cztery piąte respondentów uważa za słuszne zagwarantowanie prawa do takiego zabiegu, gdy ciąża kobiety może wywołać u niej komplikacje zdrowotne (79%) lub gdy jest wynikiem czynu zabronionego (78%). Niemal trzy piąte ankietowanych sądzi, że aborcja powinna być dostępna także wtedy, kiedy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (59%), przy czym – na tle pozostałych usankcjonowanych prawnie odstępstw od zakazu aborcji – przyzwolenie na zabieg z powodu uszkodzenia płodu jest od lat najmniej stabilne, a w stosunku do roku 1992 uległo zmniejszeniu.

Tabela 2

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Wskazania respondentów według terminów badań*															
	III 1992		VI 1999		X 2002		I 2005		XI 2006		IX 2007		VI 2010		VIII 2011	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach															
- zagrożone jest życie matki	88	6	86	6	85	8	88	8	86	8	91	5	87	7	87	7
- zagrożone jest zdrowie matki	82	11	77	14	77	14	80	14	77	15	85	9	78	14	79	14
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	80	10	72	16	73	15	77	15	73	16	79	12	78	12	78	13
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	71	15	61	24	65	21	66	22	62	24	66	21	60	25	59	27
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	47	39	38	47	44	44	42	46	27	59	34	55	26	63	24	65
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	-	-	-	-	38	47	36	51	21	64	30	56	23	65	21	67
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	-	-	27	58	28	58	28	60	16	72	23	66	18	73	16	75

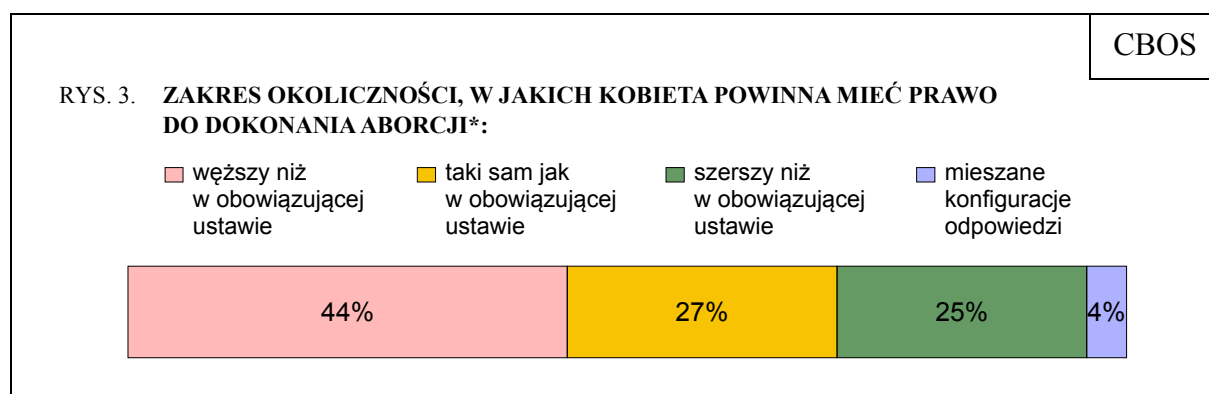
* Zsumowano odsetki odpowiedzi twierdzących („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) oraz przeczących („raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Pominęto „trudno powiedzieć”

Zdecydowanie mniej badanych uznaje za uzasadnione przyzwolenie na przerywanie ciąży w takich przypadkach, w których ustawa tego zakazuje. W mniejszości pozostają osoby uważające, że do aborcji powinna uprawniać trudna sytuacja materialna (24%) lub osobista

(21%) ciężarnej. Jeszcze mniej respondentów (16%) opowiada się za przeprowadzaniem zabiegów na życzenie, a więc wtedy, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Choć we wszystkich tych sytuacjach społeczne przyzwolenie na aborcję nigdy nie było duże, pewne zaostwienie opinii w tym względzie odnotowaliśmy po roku 2005.

W celu zbadania stopnia realnej zgodności zapisów obowiązującej ustawy z poglądami Polaków pogrupowaliśmy uzyskane deklaracje w cztery kategorie: 1) odpowiedzi wskazujące na przyzwolenie na aborcję w węższym zakresie, niż to ma miejsce obecnie, 2) przyzwolenie w zakresie identycznym z obowiązującym, 3) przyzwolenie w szerszym zakresie oraz 4) mieszane konfiguracje odpowiedzi, a więc takie, gdy respondent częściowo nie ma zdania lub jest przeciwny przerywaniu ciąży w okolicznościach, w jakich zezwala na to prawo, i jednocześnie opowiada się za legalizacją aborcji w co najmniej jednej sytuacji zakazanej.

Deklaracje badanych wskazują, że ponad dwie piąte (44%) za właściwe uważa przerywanie ciąży w węższym zakresie, niż przewiduje obecne prawo, podczas gdy przeważająca grupa (52%) – w zakresie ustawowym bądź szerszym: poglądy nieco ponad jednej czwartej są w pełni zgodne z zapisami ustawy (27%), porównywalna grupa zaś (25%) dopuszcza aborcję nie tylko w okolicznościach dozwolonych, ale także w takich, w jakich jest to dziś nielegalne.



* Na podstawie odpowiedzi na siedem pytań kwestionariusza. Na przyzwolenie na zabieg w konkretnych okolicznościach wskazuje odpowiedź twierdząca („zdecydowanie tak” lub „raczej tak”), odpowiedzi niejednoznaczne („trudno powiedzieć”) traktowane są jako brak zgody na przerywanie ciąży

Bardziej liberalne opinie uzyskujemy, gdy odpowiedzi respondentów niezdecydowanych, wahających się co do zasadności usunięcia ciąży w jakiejś sytuacji, traktujemy jako przyzwolenie na zabieg. Przy takiej interpretacji wyników aborcję w zakresie węższym od ustawowego dopuszcza niespełna jedna trzecia ankietowanych (30%).

Tabela 3

Zakres okoliczności, w jakich kobieta powinna mieć prawo do dokonania aborcji*:	Odpowiedź „trudno powiedzieć” jako brak przyzwolenia (a)	Odpowiedź „trudno powiedzieć” jako przyzwolenie (b)	Różnica wskazań (a – b)
	w procentach		
– węższy niż w obowiązującej ustawie	44	30	+14
– taki sam jak w obowiązującej ustawie	27	28	–1
– szerszy niż w obowiązującej ustawie	25	39	–14
– mieszane konfiguracje odpowiedzi	4	3	+1

* Na podstawie odpowiedzi na siedem pytań kwestionariusza

Dalsze analizy pozwalają ponadto stwierdzić, że wśród osób, które dopuszczają przerywanie ciąży w węższym zakresie niż przewiduje ustawa, zapisem budzącym największą wątpliwości jest przyzwolenie na zabieg w sytuacji, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone – o słuszności tego zapisu mówi co ósmy badany z tej grupy (12%).

Tabela 4

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Odpowiedzi twierdzące* wśród respondentów wskazujących węższy od obowiązującego zakres okoliczności, w jakich kobieta powinna mieć prawo do dokonania aborcji** (N=457)
	w procentach
– zagrożone jest życie matki	71
– zagrożone jest zdrowie matki	54
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	52
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	12
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	0
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	0
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	0

* Zsumowano odsetki odpowiedzi twierdzących („zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Pominięto odpowiedzi przeczące („raczej nie” i „zdecydowanie nie”) oraz „trudno powiedzieć”

** Na podstawie odpowiedzi na siedem pytań kwestionariusza. Na przyzwolenie na zabieg w konkretnych okolicznościach wskazuje odpowiedź twierdząca („zdecydowanie tak” lub „raczej tak”), odpowiedzi niejednoznaczne („trudno powiedzieć”) traktowane są jako brak zgody na przerwanie ciąży

Interesująco kształtują się opinie w tym zakresie w zależności od tego, czy badani – ogólnie – opowiadają się za prawem kobiety do aborcji czy też są mu przeciwni.

Przeważająca część osób o orientacji *pro-choice* nie ma wyrobionej opinii bądź jest zdania, że prawem do przerywania ciąży nie powinny być objęte kobiety kierujące się tym, że nie chcą mieć dziecka (70%), trudną sytuacją osobistą (65%) lub materialną (60%).

Według badanych ogólnie przeciwnych aborcji okolicznościami wyjątkowymi, w jakich – zdaniem większości – kobieta powinna mieć prawo do przeprowadzenia zabiegu, są: zagrożenie jej życia (79%), zdrowia (66%) lub zajście w ciążę w wyniku gwałtu lub kazirodztwa (63%).

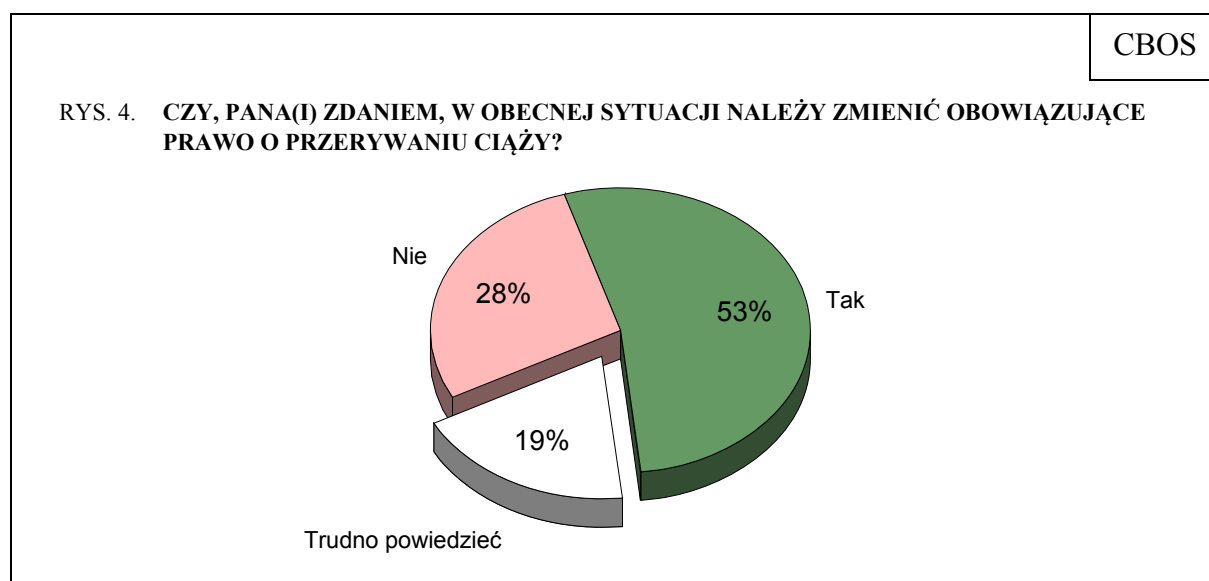
Tabela 5

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Odpowiedzi twierdzące* wśród respondentów uważających, że przerywanie ciąży powinno być:	
	dozwolone (z ograniczeniami lub bez)	zakazane (z wyjątkami lub bez)
	w procentach	
– zagrożone jest życie matki	97	79
– zagrożone jest zdrowie matki	94	66
– ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	95	63
– wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	80	40
– kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	40	10
– kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	35	8
– kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	30	5

* Zsumowano odsetki odpowiedzi twierdzących („zdecydowanie tak” i „raczej tak”). Pominięto odpowiedzi przeczące („raczej nie” i „zdecydowanie nie”) oraz „trudno powiedzieć”

O USTAWIE ABORCYJNEJ – ZŁAGODZIĆ CZY ZAOSTRZYĆ?

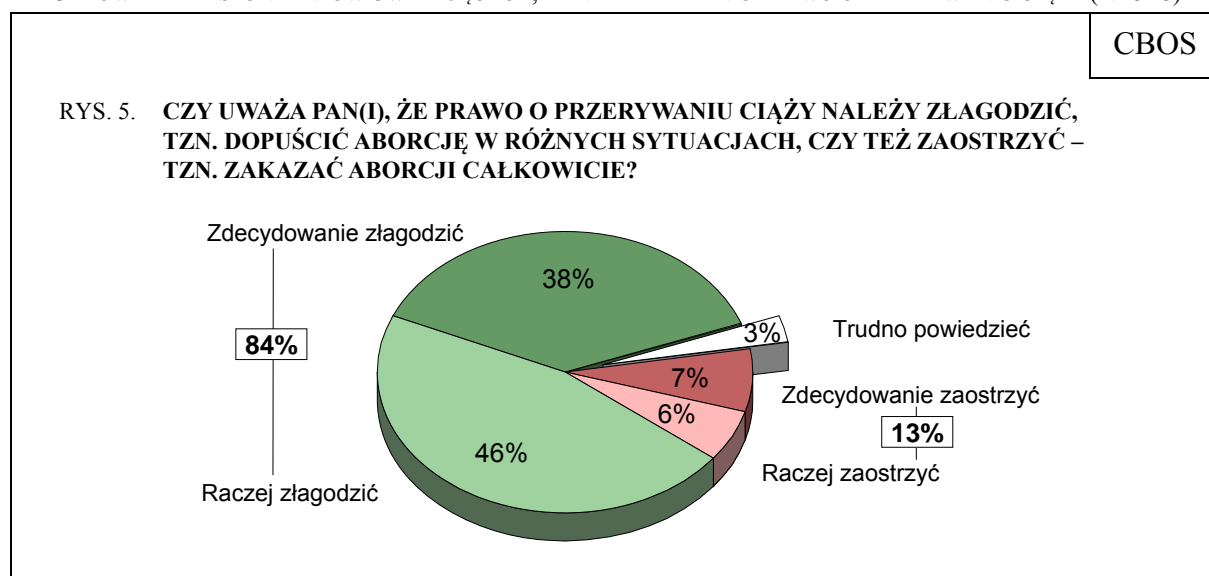
Ponad połowa respondentów (53%) opowiada się za zmianą obowiązującego prawa o przerywaniu ciąży, więcej niż jedna czwarta (28%) nie widzi takiej konieczności, a niemal jedna piąta ankietowanych (19%) nie ma zdania na ten temat.



O tym, że w obecnej sytuacji należy zmienić prawo o przerywaniu ciąży, rzadziej niż pozostali przekonani są badani częściej praktykujący religijnie, z mniejszych miejscowości oraz mający wykształcenie podstawowe. W grupach tych relatywnie częstszy jest też brak opinii w tej kwestii (zob. tabele aneksowe).

Wśród osób dostrzegających potrzebę modyfikacji ustawy niemal powszechne jest przekonanie, iż prawo aborcyjne powinno zostać złagodzone (84%). W skali kraju złagodzenia prawa oczekuje 43% Polaków, co czternasty zaś (7%) wyraża opinię przeciwną, mówiąc o konieczności ograniczenia możliwości przerywania ciąży.

ODPOWIEDZI RESPONDENTÓW UWAŻAJĄCYCH, ŻE NALEŻY ZMIENIĆ PRAWO O PRZERYWANIU CIĄŻY (N=548)



DYSONANS OPINII, CZYLI O ABORCYJNEJ NIEKONSEKWENCJI

Chociaż respondenci w większości opowiadają się za przyznaniem prawa do aborcji co najwyżej w sytuacjach, w jakich zezwala na to obecna ustawa (71%), największa część z nich (43%) uważa, że przepisy w tym zakresie wymagają złagodzenia.

Tę logiczną niespójność obrazuje zestawienie opinii o obowiązujących regulacjach prawnych z zakresem okoliczności, w jakich badany skłonny jest uznać słuszność prawa do przerywania ciąży. Połowa ankietowanych uważających, że prawo o przerywaniu ciąży powinno zostać złagodzone (50%), określając sytuacje, w których kobieta powinna mieć możliwość dokonania zabiegu, wskazuje na zakres węższy lub co najwyżej taki sam jak w ustawie. Podobną sprzeczność notujemy wśród respondentów niedostrzegających potrzeby

zmiany przepisów, którzy w większości (60%) zgadzają się na aborcję rzadziej, niż wynikałoby to z obowiązującego prawa. Warto zwrócić uwagę, że w tej grupie odpowiedzi są zbliżone do ocen osób niemających zdania na temat tego, czy prawo wymaga zmiany. Tylko wśród nielicznych respondentów oczekujących zaostrzenia prawa (7% ogółu – przyp. autorki) deklaracja ta przystaje do opinii o warunkach dopuszczalności usuwania ciąży – respondenci ci niemal powszechnie (85%) definiują zakres dozwolonych sytuacji wężiej, niż przewiduje ustawa.

Tabela 6

Zakres okoliczności, w jakich kobieta powinna mieć prawo do dokonania aborcji*:	Odpowiedzi respondentów uważających, że prawo o przerywaniu ciąży powinno zostać**:							
	złagodzone		pozostawione bez zmian		zaostrzone		Niemający zdania na ten temat	
	proc.	proc. skumul.	proc.	proc. skumul.	proc.	proc. skumul.	proc.	proc. skumul.
– węższy niż w obowiązującej ustawie	21	21	60	60	85	85	58	58
– taki sam jak w obowiązującej ustawie	29	50	24	84	7	92	31	89
– szerszy niż w obowiązującej ustawie	45	95	12	96	4	96	10	99
– mieszane konfiguracje odpowiedzi	5	100	4	100	4	100	1	100
* Na podstawie odpowiedzi na siedem pytań kwestionariusza. Na przyzwolenie na zabieg w konkretnych okolicznościach wskazuje odpowiedź twierdząca („zdecydowanie tak” lub „raczej tak”), odpowiedzi niejednoznaczne („trudno powiedzieć”) traktowane są jako brak zgody na przerywanie ciąży								
** Na podstawie odpowiedzi na dwa pytania kwestionariusza								



Opinie Polaków na temat prawa do przerywania ciąży są wyraźnie podzielone: prawie połowa jest mu przeciwna, mniej więcej tyle samo opowiada się za jego obowiązywaniem. Co ciekawe, niezależnie od tego, czy badani określają się jako zwolennicy legalizacji aborcji czy też jako przeciwnicy, w kwestii okoliczności, w jakich kobieta powinna mieć możliwość jej przeprowadzenia, deklarowane odczucia okazują się w znacznym stopniu zbliżone – nawet wśród aborcyjnych sceptyków powszechne jest przyzwolenie na przerywanie ciąży w sytuacji, gdy zagraża ona życiu kobiety. Z drugiej strony osoby opowiadające się za prawem do aborcji w większości mają obiekcje co do usankcjonowania zgody na zabieg, gdy jedyną przesłanką przesądzącą o niej jest sytuacja życiowa kobiety.

Wyniki pogłębionych analiz pozwalają przypuszczać, iż Polacy na ogół nie znają zapisów ustawy aborcyjnej i prawdopodobnie dlatego – jeśli już chcą przepisy zmodyfikować – domagają się ich złagodzenia. Nie zmienia to jednak faktu, że zawarty w ustawie „aborcyjny kompromis” wydaje się rozwiązaniem dobrym – Polacy w większości popierają prawo do usunięcia ciąży w sytuacjach, w których zezwala na to ustawa. W mniejszości pozostają osoby akceptujące bardziej radykalne rozwiązania legislacyjne – o skrajnej orientacji *pro-choice* lub *pro-life*. Można więc powiedzieć, iż obowiązująca ustawa w znacznym stopniu trafia w społeczne oczekiwania, choć duża część badanych nie do końca jest tego świadoma.

Opracowała

Natalia HIPSZ